

Szczecin, 18 grudnia 2014 r.

SZ. P.
Adam Siwek
Prezes TF Silesia

Szanowny Panie Prezesie,

17 grudnia, razem z mieszkańcami Szczecina spotkaliśmy się przed bramą Stoczni Szczecińskiej, aby w tym historycznym miejscu oddać hołd robotnikom pomordowanym w grudniu 1970 r. i wszystkim bohaterom tamtych wydarzeń. Wśród nas było jak zwykle wielu byłych pracowników Stoczni, a także uczestników strajków z roku 1970 i 1980. To ich odwaga i determinacja stoją u podstaw wolności i demokracji w Polsce. Jak wielkie więc było nasze zdziwienie i oburzenie, kiedy stojąc w historycznym miejscu, na placu Ofiar Grudnia 1970, przed pomnikiem z nazwiskami poległych, przed bramą zakładu, w którym rozegrały się najważniejsze dla tego miasta wydarzenia, zauważyliśmy, że z tablicy znajdującej się nad bramą stoczni zniknął napis „STOCZNIA SZCZECIŃSKA”.

Być może nie zdaje sobie Pan sprawy z tego, jak ważnym dla szczecinian miejscem jest Stocznia Szczecińska, brama do niej prowadząca, plac przed bramą, znajdujące się tam pomniki, napisy i krzyż. To nie jest tylko zwykły zakład pracy. To symbol. Symbol odwagi, bohaterstwa, determinacji, niezgody na totalitarny system, który zadawał gwałt podstawowym wolnościom obywatelskim, godności Polaków i prawdzie historycznej. To za tą bramą ludzie stawiali na szali swoje bezpieczeństwo, byt swoich rodzin, a nawet zdrowie i życie, w imię wartości takich jak Bóg, honor i ojczyzna. To tutaj rozpoczął się szczeciński marsz do wolności, który pociągnął za sobą resztę kraju.

Wieloletnia agonía zakładu, spowodowana nieudolnością władzy i w końcu jego ostateczna likwidacja nadszarpięła morale całego miasta. Tysiące rodzin, czasem związanych z nim od kilku pokoleń, zostało pozbawionych nie tylko środków do życia, ale także poczucia bezpieczeństwa, godności i wiary w sens swojej pracy. Zamknięcie stoczni rozpoczęło proces stopniowej degradacji i marginalizacji naszego regionu. Każdego dnia pracujemy nad jego odbudową. Nie jest to jednak możliwe bez odbudowy przemysłu stoczniowego i gospodarki morskiej, które zawsze były trzonem funkcjonowania miasta, a Stocznia Szczecińska była jego sercem.

Brama Stoczni Szczecińskiej jest elementem dziedzictwa historycznego Szczecina, tworzącego tożsamość i budującego wspólnotę jego mieszkańców. Niestety, pierwszy napis z nazwą zakładu, noszącego jeszcze imię Adolfa Warskiego zaginął, ponieważ nikt nie dopilnował, aby zachować go dla potomnych. Tym bardziej nie możemy więc dopuścić, aby zniknął kolejny, jeden z ostatnich namacalnych dowodów jej istnienia. Tymczasem, jak dowiedziałem się osobiście od prezesa Szczecińskiego Parku Przemysłowego, który obecnie zarządza dawnym terenem stoczni – pana Grzegorza Huszcza, napis został ześlomowany i nie

wiadomo co się z nim dalej dzieje. Odbieram to jako wyraz bezmyślności i całkowitego braku szacunku dla historii miasta i jego mieszkańców.

Postępowanie takie jest tym bardziej zaskakujące i niezrozumiałe, że cały czas prowadzone są działania i rozmowy na temat przekazania Miastu historycznej świetlicy stoczniowej i utworzenie tam miejsca pamięci. W takim przypadku brama stoczniowa, droga za nią i plac przed świetlicą stanowić powinny nieodzowny element, tworzący całość ekspozycji poświęconej historii powojennej Szczecina.

W związku z tym oczekujemy od Pana natychmiastowej interwencji i podjęcia niezwłocznych działań w celu odzyskania napisu znajdującego się nad bramą Stoczni Szczecińskiej i jego odpowiedniego zabezpieczenia. To co się stało oceniamy jako akt bezmyślności, arogancji i krótkowzroczności osób zarządzającym tym miejscem oraz brak jakiegokolwiek zrozumienia dla wartości bliskich wszystkim szczecinianom. Jednocześnie deklaruje, że w przypadku zezłomowania napisu „Stocznia Szczecińska”, „Solidarność” Pomorza Zachodniego jest gotowa odkupić go od obecnych właścicieli.

Z poważaniem

Mieczysław Jurek
Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność”
Pomorza Zachodniego

Do wiadomości:

Wiceminister Skarbu Państwa – Rafał Baniak
Prezydent Miasta Szczecina – Piotr Krzystek
Miejski Konserwator Zabytków – Małgorzata Gwiazdowska
Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność” – Piotr Duda
Media